

Człowiek zabija prawie 3 biliony zwierząt rocznie!

21 października 2020

W znakomitej większości postrzegamy samych siebie jako przedstawicieli najważniejszego gatunku na Ziemi. Czy to jednak pozwala nam na usprawiedliwienie dla hekatomb, jakie każdego roku gotujemy niewyobrażalnej liczbie innych żywych stworzeń?

W Polsce jest ostatnio głośno o tzw. ustawie futerkowej, która ma ograniczyć liczbę bestialsko mordowanych zwierząt. Ten tekst nie powstał jednak z tego powodu. Kiedy zsumuje się bowiem łączną ilość zwierząt, które każdego roku zabijamy z różnych powodów, można dojść do bardzo smutnych egzystencjalnych wniosków.

Lew Tołstoj napisał kiedyś, że „dopóki istnieją rzeźnie, dopóty będą istniały pola bitew”. Według mnie miał rację. Nie nauczymy się pokojowego współżycia, jeśli będziemy zabijać zwierzęta.

Jak więc wygląda ta przerażająca statystyka?

W ciągu roku zabijamy nawet 2 biliony 740 miliardów ryb, 62 miliardy 230 milionów sztuk drobiu, 2 miliardy 650 milionów innych zwierząt hodowlanych, 400 milionów dzikich zwierząt oraz 200 milionów zwierząt wykorzystywanych w laboratoriach. W sumie daje to 2 biliony 805 miliardów 480 milionów zwierząt! A nie wliczamy w to przecież owadów!

Zabija nie tylko ten, który pracuje w rzeźni, ale także ten, kto kupuje i spożywa mięso tych zwierząt. Zabija też ten, kto kupuje chociażby pamiątki takie jak np. kość słoniowa. Zabija ten, kto podnieca się, że ma buty lub torebkę ze skóry jakiegoś gada. Zabijamy większość z nas. I jakkolwiek to tłumaczymy, jakkolwiek próbujemy się wybielać, statystyka jest

nieubłagana.

Chyba pora na głęboką refleksję, zwłaszcza gdy wrażenie robi na nas ponad milion domniemanych ofiar pandemii COVID-19.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)